

CHCESZ NA DŁUGIE LATA MIEĆ PRZYJEMNOŚĆ Z RADJA?  
Kup rewelacyjny odbiornik Philipsa na rok 1936

PHILIPS 44A

Nr. 296. Opłata pocztowa niszczona ryczałtem.

Łódź, Poniedziałek, 28 października 1935 r.

Rok VII

# GŁOS PORANNY

DZIENNIK SPOŁECZNY, POLITYCZNY I LITERACKI

Redakcja: Piotrkowska 101. Tel. 144-44, 166-66, 177-77 i 188-88. Redaktor przyjmuje od g. 6-ej—7-ej wiecz.

Cena 20 groszy

Administracja: Piotrkowska 70. Tel. 222-22, 266-66  
Tel. nocne 144-44, 177-77 Nr. konta P.K.O. 66.155

## Wielka ofenzywa wojsk włoskich rozpocznie się w Abisynji dziś, w 13 rocznicę marszu na Rzym Armia Negusa obsadza najwyższe szczyty gór

### Ruchy wojsk włoskich

PARYŻ, 27.X (PAT) — Według informacji, nadeszłych w niedzielę rano i popołudniu, sytuacja na froncie włosko - abisyńskim, przedstawia się następująco:

Źródła francuskie sygnalizują z Addis - Abeby, że władze abisyńskie oczekują wznowienia ofenzywy włoskiej w poniedziałek, 28 b. m., t. p. w 14-tą rocznicę marszu faszystów na Rzym.

Ras Seyum, naczelny wódz oddziałów abisyńskich na froncie północnym zawiadomił negusa, że wojska włoskie przegrupowały się wzdłuż linii Aksum — Adigrat — Adua.

Ruchy wojsk włoskich zdają się zapowiadać rychłe natarcie.

Ras Kassa, dowódca straży przedniej prawego skrzydła wojsk abisyńskich na północy, poszukuje styczności z nieprzyjacielem. Przewiduje się, że główna bitwa rozegra się w pobliżu Makelle.

W sobotę kolumna czarnych koszul grupy gen. Diamanti, wyruszyła z Samajata i zajęła Adis - Nefas, miejscowość położoną nad rzeką Feres Mai, posuwając się o 15 km.

Korespondent Havasa donosi, że operacja ta ma na celu wyrównanie frontu i nawiązanie łączności z grupą gen. Maravigna

w rejonie Aksum oraz grupą generała Santini w rejonie Adigrat

rze lokalnym.

W związku z temi posunięciami władze abisyńskie zaprzeczają pogłoskom, jakoby oddziały włoskie podchodziły już pod Makalle. W Addis - Abebie ogłoszono urzędowo, że według ostatnich wiadomości, przednie strażnice włoskie znajdują się dopiero 80 km. na północ od Makalle.

### Zdrajcy w straży przedniej

Według informacji korespondentów angielskich na przedzie armii włoskiej, maszerującej na Makalle

idą tubylcy, którzy przeszli na stronę włoską i namawiają podrodze ludności abisyńskiej do uległości wobec Włochów.

Za tubylcami postępują włoskie wojska kolorowe pod dowództwem gen. Violi, na końcu zaś maszerują kolumny czarnych koszul pod dowództwem gen. Diamanti. Włosi maszerują szlakiem znanym pod nazwą „szlaku angielskiego”, który posuwał się w roku 1868 maszerujący na Magdalenę lord Napier.

Według informacji angielskich oddziały abisyńskie usiłowały dokonać dywersji na tyłach wojsk włoskich, przeprowadzając się przez rzekę Seti, ale zostały odparte.

### Zbombardowana radiostacja

Samoloty włoskie rozwijały w ostatnich dniach wielką aktywność na całym froncie, bombardując obozy i zgrupowania wojsk abisyńskich.

Loty rozpoznawcze sięgają do Sasabeneh, gdzie zrzucono bomby na nieprzyjaciela.

Na froncie południowym nie zanotowano żadnych operacji. Źródła angielskie potwierdzają wiadomości francuskie, iż lada chwila należy oczekiwać ataku na Gorahai,

ważny pod względem strategicznym węzeł dróg karawanowych i że radiostacja w Gorahai, która dwa razy dziennie nadawała meldunki o sytuacji na froncie została unieruchomiona prawdopodobnie przez bombardowanie samolotów włoskich.

### Narada wojenna u Negusa

ADDIS ABEBA, 27 października. (PAT). Pod przewodnictwem Negusa odbyło się dziś posiedzenie rady koronnej celem naradzenia się nad niebezpieczeństwem ofenzywy włoskiej, która rozpocząć się ma w poniedziałek, 28 b. m.

Radę koronną zapoznano z ostatnimi meldunkami z frontu północnego i południowego, — skąd dowódcy abisyńscy sygnalizują orzegrupowania wojsk włoskich.

zapowiadające lada chwila pod

jęcie natarcia. Dedzasmacz Nasibu, gubernator Harraru, wyjechał do Dzidzigi, skąd kierować będzie operacjami lewego skrzydła w Ogadenie. Ras Desta obejmuje dowództwo prawego skrzydła.

Ras Kassa i ras Sejum stawić będą zapewne opór nie w górach Hausion, lecz dopiero pod Alagi.

Jest to masyw górski, dochodzący do 3.431 metrów, położony na północ od miasta Auram i jeziora Asciangi.

### Plan ofenzywy opracowany

PARYŻ, 27. 10. (PAT) — Havas donosi z Massaua o godz. 23-ej, że marszałek Badoglio i podsekretarz stanu kolonii Lessona przed wyjazdem z Afryki wschodniej opracowali z gen. de Bono szczegółowy plan przyszłego natarcia włoskiego. Natarcie to ma po-

dobno ulec opóźnieniu, ponieważ włoskie władze wojskowe pragną ograniczyć do minimum liczbę zabitych i rannych i nie chcą nic zostawić przypadkowi. Rozpoczęcie ofenzywy miałyby więc nastąpić dopiero za kilka dni.

### Trąd, ospa, tyfus i malarja

PARYŻ, 27. 10. (PAT) — Wysoki komisarz włoskiej służby zdrowia prof. Castellani po tygodniowej inspekcji frontu północnego oświadczył, iż stan sanitarny w armii włoskiej jest znakomity. Obecnie nie ma żadnej epidemii. Przed kilku tygodniami wybuchła w prowincji Tigre

EPIDEMJA ZAPALENIA OPON MÓZGOWYCH I OSPY.

W Adui stwierdzono tylko 6 wypadków malarji wśród żołnierzy, którzy zmuszeni byli odbyć podróż przez strzelnicę malaryczną. Zanotowa-

no też tylko 6 wypadków tyfusu. Natomiast stan zdrowotny ludności prowincji jest, zdaniem prof. Castellanego, godny pożałowania, głównie

ZE WZGLĘDU NA PANUJĄCĄ TAM ANEMJĘ.

Władze włoskie utworzą w prowincji Tigre

OBOZY TRĘDOWATYCH,

gdyż w rejonie Aksum stwierdzono pewną ilość trędowatych. Jak wiadomo Aksum jest miejscem pielgrzymek.

### Szeregi zdrajców rosna

PARYŻ, 27. 10. (PAT) — Z Rzymu donoszą, że koła rządowe przywiązują dużą wagę polityczną do aktu uległości, jakiego dokonał ostatnio dygnitarz abisyński De dżak Atzenaha Abraha z Ghiry. Jest on bliskim krewnym Rasa Seyum, dowódcy frontu północnego. Dygnitarz abisyński pochodzi

ze starej rodziny arystokratycznej, która przez długie lata rządziła okragiem Ghira. Akt uległości tego dygnitarza zapewnia Włochom żywotność wpływowej rodziny abisyńskiej i potwierdza niesnaski, panujące wśród przywódców szeregów walczących pod wodzą ras Seyuma

### Podział Abisynji

ADDIS ABEBA, 27.10. (PAT) — Rząd abisyński ogłosił oświadczenie, że nie otrzymał żadnej oficjalnej wiadomości o projekcie włoskim podziału Abisynji.

Rząd wie, że projekt istnieje na podstawie informacji prasy zagranicznej — nie może więc projektu takiego wziąć pod rozwagę. Zeszła nawet oficjalna wiado-

mość o zamiarach włoskich co do podziału Abisynji nie może zmienić stanowiska rządu w Addis Abebie. Duma narodowa abisyńczyków jest podrażniona. Agresja Włoch została uznana publicznie przez ligę narodów, którą Abisynja uważa za swego obrońcę.

(Dokończenie na str. 4-cj)

### W oczekiwaniu natarcia

Na froncie południowym dowództwo oddziałów abisyńskich przygotowuje się do stawienia oporu wojskom włoskim.

Szasmacz Afte Wilde, dowódca fortu Gorahai zawiadomił abisyński sztab generalny, że lada dzień oczekuje ataku włoskiego. Według doniesień francuskich radiostacja w Gorahai zamilkła

od 24 godzin.

W kołach abisyńskich przypuszczają, iż samoloty włoskie zniszczyły stację. Radiostacja w Gorahai była, jakgdyby centralą meldunkową z frontu południowego dla Addis - Abeby. Zaznaczyć należy, że Gorahai jest ważnym punktem strategicznym do którego obie walczące strony przywiązują wielką wagę.

### Ofenzywa rozpoczęta?

PARYŻ, 27.X (PAT.) — Według wiadomości, nadeszłych w godzinach wieczornych z frontu włosko - abisyńskiego, sytuacja przedstawiała się następująco:

Wszystkie źródła informacyjne stwierdzają wzmogoną aktywność wojsk włoskich

na froncie północnym, która zda się być zapowiedzią akcji zakrojonej na szeroką skalę. Źródła angielskie stwierdzają, że ostatnie ruchy wojsk włoskich są już właściwie

rozpoczęciem wielkiej ofenzywy na froncie północnym w kierunku na Makalle, które jest bezpośrednim celem obecne-

go ataku.

Działania wojenne na froncie północnym w ciągu ostatnich 24 godzin przedstawiają się — według źródeł francuskich, następująco:

Natarcie kolumny włoskiej w rejonie Samaista miało charakter operacji lokalnej, celem zmuszenia do odwrotu oddziałów abisyńskich, które zajmowały pozycje nad rzeką Feres Mai, zagrażając Włochom. Celem tej operacji było również zabezpieczenie lewego skrzydła armii włoskiej.

Na odcinku lewego skrzydła sygnalizowana jest duża koncentracja wojsk abisyńskich na południe od rzeki Tagazi.

### 80 km. od Makalle

Na odcinku Entichio frontu północnego kolumna wojsk włoskich kolorowych,

należąca do grupy gen. Bioli, dokonała manewru okrążającego górę Gua Alai (2.650 metr.). Oddział ten posuwa się na poł-

udnie prawdopodobnie celem nawiązania łączności z armją gen. Santini.

Patrole abisyńskie cofnęły się bez walki.

Odcinek Entichio obfituje w wodę. Manewr ten ma również znaczenie operacji o charakterze

# Skąd grozi nam niebezpieczeństwo? Ze strony Rzeszy niemieckiej, czy ze strony Rosji sowieckiej

Onegdaj w lokalu Ligi państwowej prof. Olgierd Górka, dyrektor instytutu wschodniego w Warszawie, wygłosił odczyt na temat: „Nasza polityka wobec Rosji”. Na wstępie prelegent zaznaczył, że prorokowanie i przewidywanie w polityce jest niemożliwe. Polityk w najlepszym razie przewidywać może na krótką metę. Dlatego naiwne są ostrzeżenia nawet często poważnych ludzi o groźnym Europie żółtem, a nawet czarnem niebezpieczeństwie. Ten problem dla nas jest obecnie zupełnie nie realny i nieważny. Jedną z najważniejszych obecnie spraw jest zagadnienie: **Polska a Rosja**. Zagadnienie to jest przez wielu niepotrzebnie komplikowane i zachwaszczane. Swego czasu Roman Dmowski na łamach „Gazety Warszawskiej”, m. in. dowodził, że masoneria wraz z Niemcami łączy się przeciwko Rosji, do czego wciąga się również Polskę. Artykuły Dmowskiego tłumaczone były zagranicą na obce języki i narobiły Polsce wiele szkody. Często ludzie poważni wygłaszają o Rosji „rewelacje”, które nie mają żadnej poważnej podstawy. Należy — mówi prelegent — podejść do zagadnienia Rosji spokojnie i obiektywnie. Problem Polska a Rosja rozkłada się na: Polska — Wielkorosja, Polska — Białoruś, Polska a inne składowe części Rosji. Politykę Polski — tak jak do innych państw, jak również i do Rosji — określićby należało polityką egoizmu państwowego. Cechy te charakteryzują również i inne państwa.

Jeżeli chodzi o Rosję, to posiada ona specyficzne cechy rozwoju. Pod względem tempa wzrostu terytorjalnego oraz ludno-

ściowego, Rosji nie może bodaj dorównać żaden kraj. Rosja wykazała, że w taki czy inny sposób potrafi wchłaniać w siebie wielkie organizmy, czego nie wykazały żadne inne państwa. — Centralnym zagadnieniem obecnym w Polsce jest pytanie: **Kto jest dla nas bardziej niebezpieczny — Rosja czy Niemcy?** Większość naszej ludności przypuszcza, że niebezpieczeństwo grozi nam przede wszystkim ze strony Niemiec. Z tego samego założenia wychodzi również Władysław Grabski w swojej książce, p. t. „Idea Polski”, gdzie mówi wyłącznie o niebezpieczeństwie grożącym nam ze strony Niemiec, natomiast nie wspomina zupełnie o niebezpieczeństwie rosyjskim. Należy podkreślić, — mówi z naciskiem prof. Górka — że **niebezpieczeństwo istnieje zarówno ze strony Niemiec jak i ze strony Rosji**. Pamiętać musimy o tym, że posiadamy przede wszystkim najgorsze położenie geograficzne na świecie. Z dwóch stron — ze wschodu i zachodu — mamy dwa wielkie bloki. Z tego jednak nie powinny wypływać wnioski pesymistyczne. Największą bowiem wadą każdego narodu nie jest bardziej czy mniej niepomyślne położenie geograficzne i etnograficzne, lecz stałość danego narodu. Dlatego dążyć należy do tego, abyśmy pod każdym względem byli silni.

Zarówno u naszego wschodniego jak i zachodniego sąsiada wskutek rewolucji, które tam miały miejsce, oblicze tych państw przybrało zupełnie inne kształty. Przy wszelkich rewolucjach należy szukać elementów istotnych, stałych, które pozostały. I tak najważniejszą cechą wielkiej rewolucji francuskiej było zniesienie feudalizmu.

Co cechuje rewolucję rosyjską i niemiecką? — Rewolucja hitlerowska w Niemczech cechuje przede wszystkim unifikacja Niemiec. To jest najważniejsze. Co się zaś tyczy rewolucji bolszewickiej, to określił to najlepiej obecna nazwa dawnej carskiej Rosji — Związek socjalistycznych republik radzieckich.

W Niemczech nastąpiła unifikacja, centralizacja, w Rosji zaś różniczkowanie, federacja, rozkładanie tego, co było dawniej. Niemcy dążą do oderwania tych ziem, które uważają, że do nich powinny należeć.

Inaczej jest obecnie w Rosji. Tu niema żadnych pretensji do ziem, które do nich nie należą. Przeciwnie. W obecnej Rosji jest miejsce dla wszystkich narodowości. Obecna Rosja cechuje troska o masy, gdy dawniej troszczono się tylko o jednostki.

W ostatnich czasach politykę zagraniczną Polski charakteryzują trzy zasadnicze posunięcia:

- 1) pakt o nieagresji z Z.S.R.R.
  - 2) pakt o nieagresji z Niemcami, oraz
  - 3) oświadczenie w Genewie, że nikt nie ma prawa się mieszać do spraw wewnętrznych narodów w Polsce.
- Cechy mocarstwowości: decydowanie we wszystkich sprawach sami o sobie i nie o nas bez nas.
- Nasze aspiracje są jasne i proste: chcemy decydować sami o sobie. Dzięki polityce marszałka Piłsudskiego zostało u nas pomyślnie załatwione: 1) zagadnienie terytorjalne, 2) zagadnienie ludnościowe oraz 3) struktura polityczna wewnętrzna.

Jest jeszcze do załatwienia sprawa bardzo ważna, odgrywająca w społeczeństwie ogromną rolę, a mianowicie sprawa ekonomiczna, gospodarcza. Jeżeli chodzi o tę sprawę — mówi w dalszym ciągu prelegent — to zrobiliśmy jeszcze **b. mało**. Pod tym względem, należy to przyznać szczerze, nie jesteśmy mocarstwem. — Pakt o nieagresji z Rosją i z Niemcami przez niektóre państwa w Europie został przyjęty **b. niechętnie**. Dziwne, że prosta i szczerą polityką polską wydaje się Europie niewyraźna i podejrzana, gdy natomiast ostatnie b. życzliwe stosunki między Rosją a Czechosłowacją i Rumunią nie wywołują absolutnie żadnych podejrzeń. Nie ulega wątpliwości, że Polska powinna iść nadal z Francją, lecz nie w ognie Francji. — Polityka ostatnia Polski jest polityką prostą, dlatego jest polityką niezmiernie wielką. Śmieszne jest posądzanie Polski o jakieś tajne konszach-

ty z tem czy innym państwem przeciwko innemu państwu. Pragnieniem Polski — jest pokój. Dążeniem naszym powinno być nawiązanie stosunków kulturalnych z ludami najbliższego wschodu. Francja w dawnej Rosji — mimo swego demokracji — widziała tylko wojsko, które w razie wojny miało jej przyjść z pomocą. Dlatego Francji zależało na tem, aby Rosja była zwarta, jednolita, a nawet carska. Polityka Francji nie pokrywała się z wolnościami dążeniami ludu rosyjskiego. Należy pamiętać o tem, że Rosja już nigdy nie powróci do tego okresu, który istniał przed 1918 r. Naszą politykę powinna cechować przyjaźń dla wszystkich ludów dążących do wolności.

Po odczycie wywiązała się ożywiona dyskusja. W dyskusji wskazywano na to, że Niemcy pod płaszczykiem pokojowości i przyjaźni ukrywają swoją pychę i dążenia zabobrze. Niemcy stanowią nadal ciągle niebezpieczeństwo dla wszystkich narodów Europy. Ekspansja Niemiec skierowana będzie przede wszystkim przeciwko tym, którzy są słabsi. Dlatego dążyć należy, aby Polska była silna i potężna — również na odcinku gospodarczym, który jest obecnie tak bardzo zaniedbany, — aby mogła się przeciwstawić na padowi ze wschodu i zachodu. Wskazywano również na to, że prelegent prawie wcale nie mówił o przeobrażeniach społecznych w Rosji. Przeobrażenia te gwarantują, że ze strony Rosji obecnie nie grozi Polsce żadne niebezpieczeństwo. Nato-

miast zwycięstwo faszyzmu hitlerowskiego w Niemczech wskazuje, że to niebezpieczeństwo jest b. wielkie, gdyż faszyzm — to wojna.

Następnie w dyskusji zwrócono uwagę na ostatnio wydaną książkę Studnickiego, na podstawie której można wywnioskować, iż w Polsce istnieją pewne grupy społeczne, zainteresowane w wojnie z Rosją.

W odpowiedzi prelegent oświadczył, iż stanowisko Studnickiego jest jego osobistym poglądem i nie ma nie wspólnego z nastawieniem jakiejś grupy społecznej w Polsce. Nie ulega wątpliwości — mówi prelegent, że Niemcy reprezentują siłę ekspansywną. Ekspansja niemiecka kieruje się obecnie na południe, na Austrię. Takie obrót sprawy jest dla nas b. pomysłny. Każdy musi przyznać, że polityka polska, która odwróciła ekspansję niemiecką od nas, była polityką genialną.

Należy przyznać że wyswabianie się narodowości w Rosji jest dla Polski objawem pomysłnym.

Podkreśleniem, że państwo polskie powinno się zawsze kierować tylko interesem własnym, prelegent zakończył swoje przemówienie.


Pac.

**Człowiek-Wilk**  
Kenry Hull  
Warner Oland  
Następny program kina „RIALTO”

**„PALACE”**  
Najpotężniejsze arcydzieło świata!  
**Epizod**  
W ORYGINALNEJ WERSJI WIENIEŃSKIEJ  
z genialną **Paulą Wessely**  
Pocz. o 4-ej

**Grand-Kino**  
DOROŚLI I DZIECI  
ZACHWYCAJĄ SIĘ WSPANIAŁĄ PEŁNĄ LIRYZMU KREACJĄ  
**Shirley Temple**  
w filmie  
**Mały Pułkownik**  
Pocz. o 4-ej

„Walcze o życie” — wspaniała kreacja **PAULA MUNI**



Pamiętamy go wszyscy z filmu „Jestem Zbiegiem”. Teraz Paul Muni stworzył nie mniej ciekawy film.  
Tytuł: **Walcze o życie**  
Każdorazowe ukazanie się Paula Muni na ekranie jest niecodziennym wydarzeniem artystycznym.  
Od jutra w kinie „EUROPA”

Kino **„CZARY”**  
Cegielniana 2.  
Początek o godz. 4

Dzisiaj i dni następnych! Wielki podwójny program mówiony i śpiewany w języku żydowskim!  
Najn. prod. ameryk. 1935/36 **„BAR MICWE”** | wielka rewja śpiewana i mówiona po żyd.  
Wielki dramat z życia emigracji żydowskiej w Ameryce. | **Gelebit un Gelacht**  
W rol. **Borys Tomaszewski**. Pieśni w wykon. **Józefa Rozenblata** | Muzyka — Tańce — Śpiew  
z udziałem największych artystów rewjowych.

Dźwiękowy kino-teatr **„CAPITOL”**  
Początek w dni powsz. o 4.30, w soboty i niedziele o 12.30

Dzisiaj prezentujemy!  
Niezwykle emocjonujący wspaniały epos filmowy reżyserji Henry Hathaway'a **BENGALI** | 54  
Epopea bohaterstwa i przygód brygadiera lansjerów bengalskich w Indjach. W rolach głównych: **Gary Cooper, Franchot Tone, Ryszard Cromwell, Kathleen Burke**  
Nadprogram: Aktualności PAT. | Ceny miejsc na poranki i pierwsze seanse od GR.

## Co widziałem i słyszałem we Włoszech?

# O entuzjazmie wojennym niema mowy!

### Naród przemyślał wyprawę abisyńską i nie widzi z niej korzyści

(II) Podalem w pierwszym artykule streszczenie poglądu inteligencji faszystowskiej na konieczność ekspansji terytorjalnej Włoch, na potrzebę rozszerzenia terenów do życia i do gospodarowania. Ta inteligencja w swych argumentacjach przemilcza jednak cały szereg zasadniczych zastrzeżeń, które sły się na każdym kroku między wierszami tego, co mówi lud włoski. W każdym razie o jakimkolwiek entuzjazmie wojennym na włoskiej ulicy nie może być mowy. Zdarzają się bardzo rzadko wypadki objawów sympatii dla oddziałów, odchodzących na front, ale na ogół gromadzenie żołnierzy i transport odbywa się zupełnie spokojnie, nieomal w tajemnicy. Najjaskrawszym tego przykładem jest Neapol, skąd stale odchodzą okręty, załadowane mięsem armatnim. Oblicze ulic neapolitańskiej nie uległo żadnym zmianom. Oddziałów wojskowych nie widzi się zupełnie. Odnosi się wrażenie, że za ładunek odbywa się w godzinach nocnych. Podobno na początku było inaczej i dopiero w miarę tego, jak liga narodów na czele z Anglią opowiadała się przeciwko awanturze abisyńskiej, stęgl zapal wojenny we Włoszech. To twierdzenie, często spotykane na łamach prasy światowej, jest stanowczo nieuzasadnione. Przyczyny ostygnięcia zapalów, które zresztą nigdy nie były zbyt wielkie, tkwią o wiele głębiej. Chodzi o to, że naród, pomimo zupełnego zgłajszaltowania i wyjąłowania prasy, pomimo braku jakichkolwiek wskazówek i nauk, poprostu przetrwał tę wojnę, namyślił się i właściwie do niej ustosunkował.

W tych niezliczonych rozmowach, które miałem okazję przeprowadzić, przewijał się pogląd, że wojna ta, nawet gdy będzie wygrana, nie da Włochom żadnego istotnego pożytku. — Warunki klimatyczne i zdrowotne w Abisynji są tak ciężkie dla Europejczyka, że prawdopodobnie, już po zająowaniu nawet całej Etoppii, osiedli się w tym kraju najwyżej kilkadziesiąt tysięcy włosków, a 10-miljonowa nadwyżka ludności, która w kraju nie może się poprostu utrzymać, pozostanie nadal otwartą raną. Sytuacja bywała nawet czasami groteskowa. Ja mianowicie występowałem w roli obrońcy tej wojny, chcąc w ten sposób wy badać, w jakim stopniu włosi są uświadomieni i rozważyli całą sprawę. Usłyszałem wtedy, że wprawdzie w Afryce jest więcej miejsca, niż np. w Ameryce Południowej, że jednak większa wytrzymałość i zdolność przystosowania się do warunków zapewniają kolorowym rasom ekspansję na czarnym lądzie, a Europejczycy nie mogą być, jako osiedleńcy, konkurentami czarnoskórych.

Próbowałem wtedy wytaczać argumenty natury ekonomicznej. Mówiłem o zdobyciu własnych surowców i połączonym z tem rozwojem gospodarczym. I otóż proszę sobie wyobrazić, że zarówno właściciel mleczarni w Medjolanie, jak i najwzkiejszy rybak na Capri, dali mi

mniej więcej jednakową odpowiedź: Można te wszystkie surowce kupić za tańsze pieniądze, niż będą musiały kosztować w Abisynji. Chcieli mianowicie powiedzieć, że kapitały, włożone w przygotowania do wojny i prowadzenie samej wojny, a następnie sumy, które musi pochłoniąć przygotowanie zdobytych terenów do eksploatacji oraz koszt samej eksploatacji, że to wszystko razem uczyni abisyńskie surowce kosztowniejszymi, niż cena tych surowców na rynkach międzynarodowych, gdzie przecież co do większości artykułów istnieje nadmiar. Jeszcze dalej posunął się stary, siwy dorozca jednej z ulic w Pompei, półinteligent, który już zwiedził szmat świata. Oświadczył mi mianowicie w rozmowie, że uważa, iż gdyby Włochy zgromadziły te wszystkie pieniądze, które kosztowały przygotowania do wojny i które pochłonęły prowadzenie wojny o niepewnym jeszcze wyniku i usiadły z tą gotówką z negusem do zielonego stołu, to mogłyby poprostu kupić całą Abisynję, pozostawiając tam panującą Sclasię jako władzę nominalną, a zapewniając sobie właściwie stu procentowo wpływy w tym kraju i korzyści ekonomiczne — kolonizacyjne, wynikające ze zdobycia Etoppii. Przypatrzam te rozmowy — a było ich co najmniej ze sto we wszystkich miastach, aby właśnie podkreślić, że poglądy człowieka ulicy we Włoszech są bardzo trzeźwe i dalekie od entuzjazu. Nie dziwi sceptycyzm i niechęć do reżymu włoskiego w północnej części kraju, szczególnie w przyłączonych po wojnie prowincjach, jak np. w Tyroli. W Bolzano zapytałem w restauracji, czy mogą się porozumiewać po nie-

miecku, w odpowiedzi na co usłyszałem z ust kelnerki pełen oburzenia wyrzut:

— Chyba w Bozen ma się prawo żądać, aby każdy człowiek mówił po niemiecku!

Gdy w tem samym Bolzano przez rynek maszerował oddział uczniaków w mundurach z karabinami z formacji ballila kobiety z ludu, przypatrując się tej defiladzie, mówiły do siebie z oburzeniem zupełnie głośno, bynajmniej się nie ogłdając dokoła, czy ktoś nie pod słuchuje:

— Widzieliście... Dzieci... Żółnierze... Karabin zamiast książki, a kula zamiast bułki... Do czego to dojdzie, psiakrewni...

W tej części Włoch wyraża niechęć do wojny jest całkiem zrozumiała i nie mogą dziwić dość liczne podobno wypadki przekraczania granicy austriackiej, wzgl. szwajcarskiej, przez zaciągniętych do szeregów mężczyzn. „Uwłosienie” południowego Tyrolu jest tylko formalne i zewnętrzne. Szłyby, napisy informacyjne, nazwy ulic etc. oczywiście w języku włoskim. Młode pokolenie umie już po wsku, ale w potocznym życiu języka tego nie używa. — Natomiast wszyscy mieszkańcy od czterdziestki wzwyż są tyrolezykami, a nawet austriakami i rozmawiają właściwie wyłącznie po niemiecku. Gdyby się nawet udało w szkołach zitalizować młodzież, to wpływ rodziców w domu neutralizuje pracę wychowawców, importowanych z Włoch.

Jak już zaznaczyłem, entuzjazmu publicznego nie widać we Włoszech prawie nigdzie. — Widuje się czasami na stacji, jak kobiety odprowadzają żołnierzy, udających się do Neapolu, by stamtąd wyruszyć do Afryki, ale w tych momentach

entuzjazm u odjeżdżających zastępuje nadrabianie miną, a u pozostających — zacerwienie oczu, pełne łez i powiewające mokre chusteczki.

Miałem okazję obserwować w Rzymie moment najwyższego podniecenia, a mianowicie adunatę, czy próbą mobilizację. Na głos syren fabrycznych i dzwonów kościelnych zaczęto szybko zamykać wszystkie biura i sklepy, a mężczyźni, objęci powołaniem, na złamanie karku pędzili do swych oddziałów, czepiając się stopni autobusów i tramwajów, wskakując do taksówek i dorożek, lub na piechotę potracając przechodniów, aby się tylko nie spóźnić. Działo się to około godz. 3 po południu. O 4-ej byłem już na Placu Weneckim, gdzie napływały tłumy ludzi, bowiem miał przemawiać Mussolini. — Od 5-ej zaczęły już nadciągać zmobilizowane oddziały, niosąc transparenty z entuzjastycznymi hasłami i alarmującymi rysunkami. Oddziały te zajmowały miejsca w pobliżu Placu Weneckiego, z którego małego balkoniku wygłaszał swe przemówienie Duce. Na Placu Weneckim i na stopniach gigantycznego pomnika, zamykające go jeden bok tego placu, zgromadziło się przeszło 150 tys. ludzi. Mogłem z łatwością, legitymując się jako dziennikarz, przedostać się na trybunę prasową, umieszczoną w pobliżu historycznego balkonu. Wolałem jednak pozostać w tłumie i obserwować swych bezpośrednich sąsiadów, którzy przyszedli dobrowolnie posłuchać, nie mając narzuconego organizacyjnie entuzjazmu.

Przemówienie Mussoliniego było transmitowane przez radio i opublikowane nazajutrz we wszystkich dziennikach

świata. Gdybyśmy powiedzieli, że podczas tego przemówienia nie było krzyków i objawów podniesłego nastroju, nie odpowiadałoby to rzeczywistości. — Ale nie wolno zapominać, że na tym placu było kilkadziesiąt tysięcy zmobilizowanych, a przecież do wrażenia entuzjazmu wystarczy, jeśli okrzyki wznosi tylko 10 tys. ludzi na wielkim placu. Natomiast moi sąsiedzi bezpośredni zachowywali się na ogół spokojnie. Oczywiście, że mniej więcej co dwa dziesiąty z osród nich, przeważnie młodzieniec, lub szpakowaty jegomość w czarnej koszuli, brał żywy udział w okrzykach „Vivo il Duce!” i „A noi!”, ale gros słuchaczy uważało milnie, kiwało głowami potakująco, czy z pewnym sceptycyzmem, psykało na bardziej hałaśliwych, ale w „spontanizmie” objawach zachwyty nie brało udziału. Zachowywali rezerwę i swego rodzaju skupienie pomimo że Mussolini jest artystą w panowaniu nad tłumem. W efektywniejszych momentach przemówienia podnosił głos, poczem robił pauzę, jakby czekając na odruch ze strony tłumy. Nawet w jednym momencie powstała naskutek niezorientowania się faszystów przydługa przerwa w ciszy, poczem dopiero rozległy się okrzyki. Natomiast gdy tylko okrzyk wybuchł, Mussolini natychmiast ręką uspakaja krzyczących, że niby chce dalej mówić i że mu to przerywanie przeszkadza.

Wieczorem po adunacie poszedłem do bardzo oryginalnej restauracji w podziemiach, — gdzie zgromadziło się dosyć dużo włosków. Co kilka minut wchodził do restauracji jakiś umundurowany jegomość w towarzystwie kilku młodzieńców, wołał „Vivo il Duce!” i kazał orkiestrze grać „Giovinezze”, a wszyscy obecni musieli się podnosić i wysłuchiwać piosenki stojąc. Niektórzy ociągali się z wstawaniem, ale groźny wzrok młodzieńców i umundurowanych entuzjastów zmuszał ich do posłuszeństwa. Kiedy jednak ta gimnastyka z wstawaniem i śpiewaniem powtórzyła się już z pięć razy, jakiś włos siedzący w towarzystwie kobiety, nie chciał już wstawać. Na stało ostre starcie słowne, ale uparty wróg gimnastyki nie wstał.

Takie przykłady można mnożyć w nieskończoność. — Wskazują one niezbicie, że nie ma we Włoszech ani krzty entuzjazmu dla prowadzonej obecnie w Afryce wojny. Czy jednak oznacza to, że sytuacja jest poważna dla reżymu, że grozi Mussolinemu, że może zachwiać jego stanowiskiem. — Ci, którzy dzisiaj o tem piszą, są znowu w wielkim błędzie. Oczywiście nie można przewidywać, jak się może rozwinąć historia w przyszłości. Ale obecnie Mussolini jest we Włoszech jeszcze wyjątkowo silny i nie nie wskazuje, aby się to w najbliższym czasie mogło zmienić. Jakże są źródła tej siły i popularności Duce, pomimo niepopularności jego ostatnich poczynań, postaramy się naszkicować w następnym artykule.

G. W...

### Otwarcie sesji sejmowej



Premjer Marjan Zyndram - Kościółkowski odczytuje expose. W głębi siedzą członkowie gabinetu.

### ARCYDZIEŁO SZEKSPIROWSKIE

## „SEN NOCY LETNIEJ”

największy ewenement filmu dźwiękowego w inscenizacji

## MAXA REINHARDTA

Sygnalizuje KINO

„RIALTO”

# CAŁY ŚWIAT PRZECIWKO WŁOCHOM

## Hitler chce być arbitrem w zatargu abisyńskim i wstrzymał wywóz broni do krajów walczących

**PARYŻ, 27.X (PAT.)** — Dziennik „L'Ordre” zamieszcza rozmowę kanclerza Hitlera z dziennikarzem francuskim de Brinon. Kanclerz oświadczył, co następuje: Dla polityki francuskiej w konflikcie włosko-abisyńskim mamy tylko podziw. Ponieważ Niemcy w zatargu tym nie biorą żadnego udziału, to staną się one w odpowiedniej chwili arbitrem.

Nie zgodzimy się na przerwanie wszelkich stosunków handlowych z krajami, prowadzącymi wojnę, lecz, aby wykazać naszą miłość pokoju, nie będziemy dostarczali żadnej broni walczącym.

### Omijanie portów

**NEAPOL, 27.X (Pat)** Pierwsze następstwa wprowadzenia sankcji znalazły już wyraz w decyzji dwóch towarzyszów żeglugi angielskich, dwóch holenderskich, jednego japońskiego i je-

dnego anglo-egipskiego, iż parowce tych towarzyszów nie będą zatrzymywały się w Neapolu.

### Palestyna przeciwko Włochom

**JEROZOLIMA, 27.X (PAT.)** — Ze strony miarodajnej podają, że Palestyna, jako angielskie terytorjum mandatowe, przystąpi do sankcji przeciwko Włochom.

### Sankcje Hiszpanji

**MADRYT, 27.X (PAT.)** Gazeta urzędowa ogłasza dekret o wprowadzeniu w życie sankcji finansowych przeciwko Włochom. — Dekret ten obowiązuje od dnia dzisiejszego.

### Zarządzenia Ameryki

**WASZYNGTON, 27.X (PAT.)** Odpowiedź Stanów Zjednoczonych na pismo ligi narodów w sprawie stosowania sankcji głosi m. in. co następuje: „Rząd i naród amerykański

są głęboko przywiązane do zasady poszanowania traktatów i przekonane są, że wszelkie rozbieżności poglądów pomiędzy członkami rodziny narodów winny być załatwiane metodami pokojowymi.

Żaden naród, podpisujący pakt pokoju, nie ma prawa ich lekceważyć lub nie przestrzegać.

Wobec sytuacji obecnej rząd Stanów Zjednoczonych uczynił wszelkie możliwe wysiłki, aby pomóc w zachowaniu pokoju. Przypomniał przedewszystkiem zasady paktu paryskiego i zobowiązania sygnatarjuszy tego paktu oraz wyraził wielokrotnie przekonanie całego kraju, że nieszczęścia świata są wynikiem niepowodzenia pokojowego rozwiązania.

Stany Zjednoczone wydały już następujące zarządzenia:

1) ogłoszono odezwę prezydenta Roosevelta, wprowadzającą embargo na broń i amunicję,

2) ogłoszono ustawę o nielegalności transportu materiału wojennego statkami amerykańskimi,

3) ogłoszono drugą odezwę prezydenta, przestrzegającą obywateli amerykańskich przed niebezpieczeństwem podróżowania na parowcach krajów, prowadzących wojnę i

4) ogłoszono oświadczenie prezydenta, uprzedzające obywateli amerykańskich, utrzymujących stosunki handlowe z narodami, prowadzącymi wojnę, że czynią to na własne ryzyko. — Rząd Stanów Zjednoczonych śledzi z sympatją wysiłki innych narodów na rzecz zachowania pokoju i uniknięcia wojny.

### Dobrowolny podział kolonii

**NOWY JORK, 27.10. (PAT)** — Plk. House, swego czasu doradca prezydenta Wilsona i współautor paktu ligi narodów, wygłosił tu przemówienie przez radio, w którym wyraził uznanie lidze za uchwalenie sankcji przeciw Włochom a następnie zwrócił się z gorącym a-

pelem do Stanów Zjednoczonych aby przystąpiły do ligi narodów.

Plk. House wyraził zdanie, że tylko potężna liga narodów mogłaby nakłonić narody, mające nadmiar kolonii, do ustąpienia części ich państwowa preindustrialnym. „Stędzilem — rzekł plk. House — wzrost ligi od dnia jej powstania. Wiem dobrze, że krytycy nieraz uważali ją za umarłą i że zawsze powracała ona do życia. Sam fakt wskazuje, że idea ligi jest słuszną i że dlatego świat nie pozwoliłby zginąć”.

### Ameryka stosuje embargo

**PARYŻ, 27.10. (Tel. wł.)** — Rząd U. S. A. nie pozwolił na wysłanie ze Stanów do Abisynji czterech gotowych już samolotów sanitarnych, za które należność została zgóry uregulowana przez delegata abisyńskiego.

Rząd abisyński podjął starania, aby ze względu na przeznaczenie samolotów do akcji wyłącznie sanitarno-lazaretowej, t. j. do przewożenia rannych, wyjednać w Waszyngtonie uchylene zakazu.

## Angielska pożyczka dla Polski

Przemysł otrzymał pomoc finansową na swe inwestycje

Z Warszawy donoszą:

Przed kilku dniami przybyli do Warszawy przedstawiciele Hambros Banku w Londynie pp. plk. Hambro i Smith. W czasie swego pobytu w Polsce prowadzili rozmowy na temat pewnych tranzakcji kredytowych. Rozmowy te doprowadziły do pomyślnych rezultatów, jak to

było zgóry do przewidzenia.

Za pośrednictwem Banku Handlowego w Warszawie, Hambros Bank udzielił kilku pożyczek na finansowanie różnych inwestycji przemysłowych w Polsce. — Nie będą to pożyczki państwowe, lecz pożyczki dla pewnych działów przemysłu. Tem niemniej wpłyną one dodatnio na

sytuację finansową, zwiększając zapas dewiz w Banku Polskim.

Przedstawiciele Hambros Banku opuścili już Warszawę. Bawiący od kilku dni w Polsce dyrektorzy T-wa Ubezpieczeń „Providential” z Londynu pp. Bloomfield i Hember, bawią obecnie w Gdyni.

## Prochy masz. Lyautey eskortowane przez samoloty płyną do Afryki

**MARSYLJA, 27.X. (PAT.)** — Specjalny pociąg z prochami marszałka Lyautey, które, jak wiadomo, złożone będą w Casablanca, przybył do Marsylii wczoraj późnym wieczorem. — Dziś rano, po nabożeństwie żałobnym, na którym obecni byli ministrowie Pietry, Rollin, Marin, prezes rady miejskiej Paryża Chiappe, oraz szereg wybitnych osobistości politycznych oraz delegacje byłych kombatan-

tów francuskich i belgijskich, trumnę ze szczątkami marszałka przeniesiono na pokład krążownika „Dupleix”.

Po przemówieniu min. Rollin, odbyła się przed trumną defilada wojsk kolonialnych i krajowych. Na trumnę złożono szereg wieńców, m. in. od króla belgijskiego. O godz. 10 krążownik „Dupleix” odpłynął do Afryki. Krążownik eskortowany jest przez eskadrę samolotów.

Wdowa po marszałku i osobistości cywilne odpłynęły na parowcu „Chellan”. Po południu krążownik „Dupleix” przepłynął koło Gibraltaru, gdzie floty brytyjska i hiszpańska dały pożegnane salwy.

**RZYM, 27.X (Pat.)** — Krążownikowi „Duplex”, który wiezie trumnę z prochami marszałka Lyautay towarzyszyły aż do zachodu słońca dwa krążowniki włoskie.

## W dniu święta faszystów

odbędzie się inauguracja robót publicznych

**RZYM, 27.10. (PAT)** — Jutro, 28 b. m., jako w 13-tą rocznicę marszu na Rzym, odbędzie się inauguracja wielu robót publicznych, wykonanych w ciągu ub. roku. Ogółem w roku ub. wydano półtora miljaru na roboty publiczne. Budowle, drogi i prace meljoracyjne, których inauguracja odbędzie się jutro, ko-

sztaowały przeszło 700 milionów.

Program dnia jutrzejszego w Rzymie przewiduje m. in. otwarcie szpitala dla chorób zakaźnych, boiska sportowego przy Promenadzie archeologicznej, oraz nowej szkoły przy Placu Ruggero di Sicilia. Ponadto rozpoczęte zostaną prace nawelacyjne przy ul. Botteghe Oscure

## „Prawo do śmierci”

Lekarz będzie mógł przyspieszyć zgon nieuleczalnie chorych

**LONDYN, 27.X (PAT)** — Pod przewodnictwem znanego chirurga lorda Kmoynihama powstało w Anglii stowarzyszenie, którego zadaniem jest przeprowadzenie w drodze ustawodawczej udzielenie lekarzom prawa

do przyspieszania śmierci nieuleczalnie chorym pacjentom na ich życzenie.

Nowe stowarzyszenie, które występuje pod hasłem „Prawo do śmierci” grupuje szereg wybitnych lekarzy i polityków.

## Śnieg spadł w Polsce

Huraganowa burza przeszła nad morzem

**KARTUZY, 27.10. (PAT)** — Na całych Kaszubach, nie wyłączając i części południowej powiatu morskiego, spadł niezwykle obficie

śnieg, będący niejako zwiastunem zimy i może ostrej zimy. Śnieg po kilku godzinach stopniał, po niewie, jaka przeszła nad Kaszubami.

**HEL, 27.10. (PAT)** — Huraganowa burza, jaka przeszła nad Bałtykiem, spowodowała znaczne podniesienie się poziomu wód u polskich brzegów otwartego Bałtyku, jak również w Zatoce Puckiej.

Miejscami widmy zostały podmyte, a brzegi podplukane. Wyłewy wody poza tamy zanotowaliśmy w Rozewiu i Pucku, gdzie fale przelewały się przez moło, dochodząc prawie aż do zabudowań portowych. Obecnie urząd morski ustala szkody.

## Wielka ofenzywa wojsk włoskich (Dokończenie)

### Opuszczeni poddani włoscy

**ADDIS ABEBA, 27.10. (PAT)** — Przed wyjazdem poselstwa włoskiego, ochronę nad pozostałymi w Abisynji Włochami wzięli na siebie bujarzy i węgry.

Posel włoski hr. Vinci oświadczył, przed wyjazdem, że odtąd obywatele włoscy będą pod opieką całego korpusu dyplomatycznego, który później wyznaczy jedno z poselstw dla sprawowania tej opieki. Pogłoski o wyjeździe węgry i bujarów są nieścisłe. Tubylcy z Erytrei zamieszkali w Abisynji podlegać będą ustawodawstwu abisyń-

### Pomoc Czerwonego Krzyża

**ADDIS ABEBA, 27.10. (PAT)** — Czekają tu przybycia 17 lekarzy i 62 sanitariuszek egipskiego Czerwonego Krzyża.

Z Harraru donoszą, że ras Nasibu

polecił odczytać we wszystkich świątyniach odezwę zapowiadającą jego wyjazd do Ogadenu, co przyjęte zostało przez ludność z entuzjazmem.

## Marta Eggert bije rekordy!

3-ci tydzień wielkiego powodzenia filmu „CLO-CLO” „RIALTO”!

Teatr „ROZMAITOŚCI” tel. 112-95. Gościnne występy znakomitych artystów Diny Halpern i Sema Broneckiego „Nielegalna żona” — Sala mocno odtzana!

### WYSTAWA O MARSZAŁKU PIŁSUDSKIM

Ciesząca się wielkim powodzeniem i stale wzrastającą frekwencją przepiękna wystawa prac St. Ostoi Chrostowskiego i Zdzisława Czermańskiego o Marszałku Piłsudskim trwać będzie tylko jeszcze jeden tydzień. Instytut w parku Sienkiewicza, otwarty codziennie od 11 do 20.

### Zgon

ś. p. S. Samulskiego  
**POZNAŃ, 27.10. (PAT)** — W niedzielę przed południem zmarł w Poznaniu w 68-ym roku życia ś. p. Seweryn Samulski, jeden z najwybitniejszych działaczy gospodarczych Wielkopolski, ś. p. Samulski był prezesem izby przemysłowo-handlowej w Poznaniu, prezesem związku fabrykantów, który w dniu wczorajszym święcił 25-lecie swojej działalności, prezesem rady nadzorczej sp. akc. H. Cegielski. Zmarły był również honorowym konsulem duńskim

## Wiadomości bieżące

Marsz. Car  
bawił w Łodzi

Wczoraj bawił w Łodzi marszałek sejmu p. Car, który był gościem prezydenta miasta płk. Głazka.

Pobyt marsz. Cara miał charakter czysto prywatny.

**NOCNE DYŻURY APTEK.** — Dziś w nocy dyżurują następujące apteki: suce. K. Leinwebera (Plac Wolności 2); suce. J. Hartmana (Młynarska 1); W. Danieleckiego (Piotrkowska 127); A. Pereimana (Cegińskiego 32); J. Cymera (Wólczajska 37); suce. F. Wójcieckiego (Napiórkowskiego 27).

**REJESTRACJA ROCZNIKA 1915** — Dziś w biurze wojskowym winni zgłosić się do rejestracji mężczyźni urodzeni w roku 1915, oraz roczników starszych, którzy nie mają uregulowanego stosunku do służby wojskowej, zamieszkali na terenie IV kom. pol. o nazwiskach na litery L, Ł, M, N, oraz zamieszkali na terenie XI komis. o nazwiskach na litery G, H, I, J, K.

**„DZIEŃ OSZCZĘDNOŚCI”.** — W nadchodzący czwartek, dnia 31 b. m. dorocznym zwyczajem Łódź obchodzić będzie t. zw. „Dzień oszczędności”.

Wyłoniony komitet organizacyjny „Dnia Oszczędności” ustalił już program dnia, który przewiduje odekorowanie lokali instytucji oszczędnościowych, m. in. K. K. O. i P. K. O. oraz rozwinięcie propagandy za pośrednictwem radja i prasy.

Również ogłoszone zostaną okolicznościowe pogadanki w szkołach łódzkich.

## Z estrady koncertowej

## 2-gi występ Józefa Hofmana

Sztuka odtwórcza tego wyjątkowego pianisty nie przechodzi ewolucji i zmian, ale trwa na raz zajętej niebiosiężnej wyżynie, t. j. na tej, na której dał się nam poznać dziesiątki lat temu. Józef Hofman jest pianistą „starej daty” — wypowiadam to nie w formie zarzutu, gdyż nie mogłoby być zdrożnością pójść śladami Rubinsteina, Liszta, Bülowa — ale jest on wyznawcą czystego „pianizmu” nie operuje kolorystyką i jakskrawością efektów, odnawiając dawajacych utworom ostatniej doby i nie holduje modernizmowi w sztuce muzycznej. Dlatego właśnie uznaje świętość dawnych ołtarzy, potrafi lubować się w drobnostkach i klejnotach minionej epoki, które dzisiaj moderniści zaliczyliby do surogatów muzycznych, ale i w tych utworach jest wykonawcą, któremu nikt nie dorówna.

Usłyszeliśmy tym razem dzieła różnorodne, wielkie i mniejsze, a we wszystkich wykonanych utworach trzeźwa, męska, a przytem poetyczna gra pianisty ułatwiła słuchaczom zrozumienie zarówno monumentalnego Bacha, jak głębi z całą chmarą zagadnień mistrza z Bonn w „Apassionacie”.

Sonata b-moll Szopena była epopeją wielkiej intensywności poetyckiej i namiętnej skargi z nutą samoudręczenia, a mazurki w wykonaniu Hofmana dostarczyły wrażeń, których ta jedyna w swoim rodzaju plenerowa muzyka Szopena z tą nutą radości w pieśni jego bólu dostarczyć może.

O ile w pierwszej części wieczoru mistrz tonów nie zdawał się być tak dobrze usposobionym jak na pierwszym recyta-

## 34 młodocianych druhów

tworzy pierwsze w Polsce przysposobienie strażackie

Wczoraj w V oddziale straży ogniowej zjednoczonych zakładów Scheiblera i Grohmana przy ul. Emilji odbyła się podniosła uroczystość związana z poświęceniem i wręczeniem sztandaru pierwszemu w Polsce oddziałowi przysposobienia strażackiego, to jest straży pożarnej, złożonej z chłopców.

Na uroczystości przybyli przedstawiciele władz państwowych z p. starostą dr. Wroną na czele, przedstawiciele władz wojskowych z komendantem miasta Łodzi pułk. Maberlingiem na czele, przedstawiciel zarządu m. Łodzi nacelnik Waltratus, przedstawiciele pożarnictwa z komendantem Kopczyńskim, delegaci poszczególnych oddziałów strażackich o-

## Nagroda m. Łodzi

przynana będzie 4 listopada przedstawicielowi nauki

Na pierwszym posiedzeniu rady przybocznej, po referacie o zmianach, dokonanych w statucie nagrody m. Łodzi dla nauki, literatury i sztuk plastycznych, a przede wszystkim o skreśleniu wprowadzonego przez endeków „paragrafu arcyśkiego”, sprzecznego z konstytucją, nac. wydziału oświaty i kultury, p. Waltratus poinformował radę, iż miasto zamierza obecnie przyznać nagrodę jednemu z koryfeuszów literatury, nauki, lub sztuki, tembardziej, że w budżecie przewidziano na ten cel kwotę 10 tys. zł.

W związku z tem oświadczeniem rada przyboczna dokonała wyboru swego delegata do komitetu nagrody w osobie dr. Tadeusza Mogilnickiego.

Jak się obecnie dowiadujemy, zarząd miejski m. Łodzi poczynił już wszelkie przygotowania do zebrania jury nagrody. M. in. wyznaczony został termin posiedzenia komitetu nagrody na dzień 4 listopada r. b. Odbydzie się ono w sali konferencyjnej magistratu na Pl. Wolności.

Wbrew wiadomości, podanej przez Iwią część pism łódzkich, że nagroda przyznana będzie w tym roku przedstawicielowi literatury, dowiadujemy się, że nagroda tegoroczna przypadnie koryfeuszowi nauki. W związku z tem magistrat wysłał zaproszenie do instytu-

nie wychowawcze młodocianej straży, która służyć będzie zarówno dla dobra ojczyzny, jak i dla krzewienia zasad obowiązku wśród młodzieży niemia pomocy bliźnim w walce z żywiołom.

Młody komendant Scheibler z kolei wezwał swych młodocianych druhów do złożenia przysięgi na wierność ojczyźnie i ślubowania walki dla dobra społecznego.

Rota przysięgi powtórzona została przez 34 druhów.

Po tych uroczystościach na dziedzińcu V oddziału straży odbyła się defilada młodocianej straży przed gen. Maciszewskim, komendantem V oddziału dyr. Kroh oraz zgromadzonymi przedstawicielami.

## Wczorajsze uroczystości

w związku ze świętem Chrystusa Króla

W dalszym ciągu uroczystości w związku ze świętem Chrystusa Króla, odbyło się w dniu wczorajszym o godzinie 11 rano w katedrze św. Stanisława Kostki na bożeństwo pontyfikalne, które odprawił biskup Jasiński, zaś kazanie wygłosił ks. Stańczak.

Na nabożeństwie tem obecni byli przedstawiciele władz i liczne tłumy wiernych.

Równocześnie we wszystkich świątyniach parafjalnych odprawione zostały uroczyste nabożeństwa z wystawieniem Najświętszego Sakramentu, w czasie których duchowieństwo wygłosiło kazania.

W godzinach popołudniowych odbyły się na terenie Łodzi parafjalne akademje.

## MOBILIZACJA KOMIKÓW

Bez dobrych aktorów nie można stworzyć dobrego filmu!

Ta zasada kierował się reżyser Kosterlitz, twórca „Piotrusia” i „Młodej Mateczki”, przystępując do realizacji nowego filmu wiedeńskiego p. t. „4 i pół muszkieterów”.

Rozpoczął się polów gwiazd. „Typowano” wyłącznie „grubsze ryby”, czyli t. zw. „pewniaki”.

Skompletowano zespół, jakiego dotychczas nie oglądano — 6 niezrównanych „królów humoru”.

Grają: Szoke Szakall, Otto Walburg, Felix Bressart, Tibor v. Halmay, Ernest Verebes i Puffy (Grubasek). Zestawionymi siłami najlepszych komików wiedeńskich zrealizowano świętą w pomysłach, niebywałą w wykonaniu komedję „4 i pół muszkieterów”.

Ten film — to cociail najprędzszego gatunku humoru, werwy i pikanterji. Spół przezabawnych qui pro — quo wywoływać będzie niewątpliwie spontaniczny śmiech na widowni.

Premjera dziś w kinie „Casino”.

## Co usłyszymy dziś przez radio?

6.30 Gimnastyka i muzyka z płyt  
12.15 Koncert południowy w wykonaniu małej orkiestry.  
13.25 Chwilka dla kobiet.  
13.30 Piosenki o miłości (płyty)  
15.12 Przegląd giełdowy łódzki.  
15.20 Przegląd giełdowy warszawski.  
15.30 Arje i pieśni w wykonaniu niemieckich śpiewaków (płyty)  
16.00 Lekcja języka niemieckiego  
16.15 Koncert tria salonowego Haliny Bielińskiej.  
16.45 „Wywiad” — skecz H. W. Słockiej.  
17.00 „Fantazja u dzieci” — od czyt.  
17.15 Minuta poezji: Wiersze Aleksandra Janta - Polczyńskiego  
17.20 Koncert solistów. Wykonawcy: Marja Czekotowska (śpiew) i Paulina Szpornówna (fortepian).  
17.50 Pogadanka Włodzimierza Karska p. t. „Jesienne nastroje”.  
18.00 Koncert orkiestry kolejarskiej.  
18.30 „Sen Jurka” — opowiadanie dla dzieci.  
18.40 O wszystkim potroszku.  
18.45 Muzyka lekka (płyty)  
19.35 Wiadomości sportowe.  
19.50 Pogadanka aktualna.  
20.00 „W muzycznym domu” — „Dziś gramy tańce” — Audycja muzyczna.  
20.55 Obrazki z Polski współczesnej.  
21.00 „Wesele na Podolu” — audycja słowno - muzyczna  
21.30 Wieczór literacki poświęcony Marji Konopnickiej.  
22.00 Koncert symfoniczny w wykonaniu orkiestry symfonicznej.  
23.05 Muzyka taneczna (płyty).

## AUDYCJE ZAGRANICZNE

Wrocław (316)  
20.10 Opera Verdiego „Simone Poccanegra”.  
Stuttgart (523)  
00.00 Symfonia G-dur „Oxford” — Haydna, koncert fortepianowy Es-dur Mozarta i Symfonia D-dur Brahmsa.

Wiedeń (507)  
21.00 Muzyka hiszpańska (Symfonia „Nova Catalona” Manena i Suita argentyńska Lafone’a).  
Kalundborg (1261)  
22.30 Muzyka kameralna na kwintet dety (Suita pastoralna Chedeville’a i Kwintet Es-dur Beethovena).  
Londyn (261) i Drottwich (1.500)  
23.00 Kwartety smyczkowe Haydna G-dur i Brahmsa op. 67, 6 pieśni Faure’a.

Londyn (342)  
22.00 Uwertura D-moll Haendla, Tintagel Baxa i Symfonia Nr. 4 Dworzaka.  
Bukareszt (365)  
20.15 Kwartet smyczkowy As-dur Dworzaka.  
Praga (470)  
19.30 Opera Smetany „Libussa”.  
Budapeszt (550)  
19.40 Koncert fortepianowy Es-dur Beethovena, Poemat symfoniczny „Kotwrotek Omfalji” Saint - Saensa, Tańiec smoków Kodaly’ego i Symfonia fantastyczna Berlioza.

Kto chce uniknąć eksmisji  
winien do czwartku złożyć podanie

Jak wiadomo t. zw. moratorium eksmisyjne przewiduje w okresie od 1 listopada do 1 kwietnia wstrzymanie eksmisji dla bezrobotnych, zajmujących 1 lub 2-izbowe mieszkania.

Jak się obecnie dowiadujemy w związku z tem wpłynęła onegdaj do władz sądowych w Łodzi i komorników odnośna instrukcja ministerjalna, przypominająca o utrzymaniu w mocy inoratorjum, które winno być jaknajściślej stosowane. Pozaatem instrukcja przypomina,

że bezrobotni, chcący uniknąć eksmisji, winni złożyć do czwartku, dnia 31 b. m. indywidualne podania do sądu grodzkiego z prośbą o wstrzymanie eksmisji.

Na podstawie takiego podania sąd wyda odnośnemu komornikowi polecenie nieprzeprowadzania u danego bezrobotnego eksmisji.

W interesie zatem własnym zainteresowane osoby winny do czwartku wspomniane podania złożyć w sądzie grodzkim. (p)

3-DNIOWA  
WYCIECZKA  
DO WIEDNIA

w dniach od 31 października do 4 listopada  
Zupisy przyjmuje już  
WAGONS-LITS COOK, Piotrkowska 68



# Trójmecz na deszczu

Z jedenastu konkurencji łodzianie wygrali tylko jedną

Fatalne warunki dnia wczorajszego nie przeszkodziły lekkoatletom rozegrania zapowiadanego trójmecz, w którym obok łódzkich zespołów K. P. Zjednoczone i Wima wzięła udział drużyna Warszawianki.

Goście odnieśli zdecydowane zwycięstwo bijąc łodzian we wszystkich konkurencjach przewidzianych w programie trójmecz. Jedyny wyjątek stanowił skok o tyczce. W tej konkurencji zwyciężył łodzianin Anikiejew (Wima). Warunki atmosferyczne nie sprzyjały do osiągnięcia lepszych wyników. Skocznia, bieżnie i rzutnia były rozmokłe i ciężkie.

Warszawianka wystąpiła w silnym składzie z Lokajskim, Gieruttą, Łukaszewiczem, Zawieją i Karczewskim na czele. Spóźnił się nieco Lokajski i udział jego ograniczył się do startowania w końcowych konkurencjach trójmecz. Mimo wysokiej klasy zawodników Warszawianki nie można było osiągnąć lepszych wyników, w każdym razie i te, jakie padły są naogół rzecz biorąc zadawalające.

W ostatecznej punktacji trójmecz pierwsze miejsce zajęła Warszawianka, zdobywając okrągłą sumę 100 punktów. Na drugie miejsce wysunął się zespół K. P. Zjednoczone z 64

punktami, a trzecie miejsce zajęła Wima, mając 61 punktów. Siły łódzkich zespołów były nie małe.

Rozumie się, że padający bez przerwy deszcz odstraszył zwoleńników lekkiej atletyki od przybycia na boisko, to też zawody odbyły się niemal przy pustej widowni.

Szczegółowo przedstawiają się one naępująco:

Wyniki szczegółowe przedstawiają się jak następuje:

100 mtr. Łukaszewicz (W-ka) 12 sek. przed Zawieją (W-ka) i Kłodasem (Wima).

400 mtr. Zawieją 53 sek. przed Mačkowiakiem (W-ka) 56 sek. i Grobelnym (Zj.).

5 klm. Karczewski (W-ka) 16.50,6 przed Skowrońskim (W-ka) 17.15 i Jańczykiem (Zj.) 17.22.

Sztafeta 4 x 100 m. Warszawianka 46,6 sek. przed KPZjednoczone 48,8 i Wima.

Sztafeta szwedzka: Warszawianka 2,11 przed Zjednoczone 2,15,6 i Wima.

Tyczka: Anikiejew (Wima) 3,20 mtr. przed Kluczewskim i Gieruttą (W-ka) po 3 mtr.

Oszczep: Lokajski 55,50 m. przed Zwirkim (W-ka) 43,25 m. i Kaszyńskim (Zj.) 39,35 m.

Dysk: Gierutto 38,25/ przed Langem (Wima) 36,50 mtr. i A-

auszczykiem (Wima) 34,05 m. Kula: Gierutto 12,98 mtr. przed Langem 11,35 m. i Kłodasem 10,83 m.

Skok w dal: Lokajski 6,23 m. przed Kujawskim (Zj.) 6,12 m. i Anikiejewem 5,72 mtr.

Skok wzwyż: Gierutto 1,75 mtr. przed Macukiewiczem (W-ka) 1,70 mtr. i Kujawskim 1,65 mtr. Poza konkursem Lokajski 1,75 mtr.

## Kurpesa wygrywa bieg zamknięcia sezonu

W dniu wczorajszym odbyło się oficjalne zamknięcie sezonu ŁOZLA biegami naprzelaj na Polesiu Konstantynowskim.

W biegu dla zawodników stawa rzęszonych na dystansie 3,5 klm. startowało 14 zawodników. Zwyciężył Kurpesa (IKP) w czasie 10,12,5. Drugim był Wocna (Tom. Fabr Szt. J. d. w.) w czasie 10,28,2, trzecim Tomczak (Boruta, Zgierz).

W biegu dla niestowarzyszonych przy czterech startujących zwyciężył na dystansie 2,400 mtr. Warzyński J. 10,14,5, przed Tomczakiem Tad. 10,51,2 i Wiktorowskim. Warunki atmosferyczne i terenowe b. ciężkie. Bieg dla kobiet z tego względu nie odbył się.

## Trzecie zwycięstwo Głowackiego

W dniu wczorajszym odbył się powtórnie kolarski bieg naprzelaj ŁKS-u (rykło - pedestre) na dystansie 25 klm. Bieg prowadził przez lasy na Mani, przy czym start i meta znajdowały się na stadionie ŁKS. W kategorii zawodników licencjonowanych startowało 17 kolarzy. Zwyciężył Głowacki (AKS, Warszawa) w czasie 1 godz. 4 min. 5 sek. przed Szycem (Bieg, Łódź) 1,40,8, Jaskulskim (Wima) 1,05,01, Hofsznajdem (ŁKS), Stolarczykiem (Bieg) i Wrzesińskim (AKS, Warszawa).

W kategorii zawodników nielicencjonowanych startowało 7. Zwyciężył Bula (Bieg) w czasie 1 g. 5 min 55 sek., przed Wójcikiem M. (Bieg) 1,08,26 i Rogem (Bieg) 1,14,25.

## Walne zebranie ZZ

W Krakowie odbyło się w dniu wczorajszym walne zebranie związków sportowych. Przewodniczył płk. Ulrych. Na zebraniu były reprezentowane 22 związki sportowe. PUFW. reprezentował płk. Kiliński. Uchwalono stać tuż wraz z poprawkami, przy czym Z. Z. będzie miał obecnie większą władzę nad związkami sportowymi oraz nawiąże bliższy niż dotychczas kontakt z Państwowym urzędem wychowania fizycznego.

Obecni udali się w godzinach przedpołudniowych do krypty św. Leonarda a następnie na Sowiniec. Zarząd dotychczasowy będzie pełnił swe funkcje, aż do normalnego zwyczajnego walnego zebrania.

## Dwie reprezentacje Łodzi na mecze pięściarskie z Lublinem i Pomorzem

W dniach 1 i 3 listopada walczyć będzie reprezentacyjna ósemka bokserów łódzkich z meczami międzymiastowymi z reprezentacją Lublina i Pomorza, w związku też z tem kapitan sportowy ŁOZB. p. Konarski ustalił w dniu wczorajszym składy drużyn.

Do Lublina Łódź pośle drużynę, w której znajdzie się tylko dwóch lepszych pięściarzy a mianowicie Chmielewski i Spodenkiewicz, reszta natomiast rezerwowi. Ponieważ Lublin nie posiada reprezentanta wagi ciężkiej mecz rozegrany zostanie ty-

ko w siedmiu wagach.

W Lublinie Łódź wystąpi w składzie: Głuba (IKP.), Celmer (ŁKS.), Spodenkiewicz (IKP.), Wdowiński (Hakoah), Ostrowski (Geyer), Chmielewski (IKP.) i Blibaum (Hakoah).

Przeciwno reprezentacji Pomorza, która będzie bardzo poważnym przeciwnikiem. Łódź mobilizuje najlepsze swe siły. Walczyć będzie drużyna w składzie:

Bartniak (IKP.), Gotfryd (Hakoah), Wojciechowski (Geyer), Woźniakiewicz (IKP.), Taborek (IKP.), Chmielewski (IKP.), Pietrzak (KKS.) i Kłodas (Wima).

## Rotholc w teamie Europy

Eliminacje do meczu z Ameryką w Polsce

Międzynarodowy związek pięściarski, przygotowując się do projektowanego meczu dwóch reprezentacji Europa — Ameryka, zaproponował zarządowi PZB. przeprowadzenie turnieju eliminacyjnego najlepszych pięściarzy europejskich, którzyby zdecydowali o ustaleniu składu drużyny.

PZB. propozycję tę przyjął, obowiązuje się jednocześnie do zagwarantowania FIBA. 1.000 dolarów dochodu. W turnieju tym, organizację którego podjęły się w zasadzie też i związki pięściarskie Niemiec, Węgier i Włoch, eliminacje przewidziane są na dwa dni, a projektowane w ten sposób, że 16 najlepszych pięściarzy Europy spotka się z 16 najlepszymi polskimi zawodnikami, zaś drugiego dnia zwycięzcy walczyliby między sobą.

Jednocześnie z tą ofertą F. I. B. A. nadesłał zawiadomienie, że gdyby z jakichkolwiek powodów do eliminacji tych nie doszło, do reprezentacji Europy

już dziś przewidziany jest w wadze muszej Rotholc.

Wystawienie Rotholca jest nie zwykle zaszczytnym wyróżnieniem dla polskiego pięściarza, który wygrywając z reguły każdą walkę w spotkaniach między państwowych dał się poznać z jaknajlepszej strony. Zdaniem naszym w reprezentacyjnym zespole Europy powinno znaleźć się miejsce i dla drugiego polskiego boksera, a mianowicie dla Chmielewskiego. Świetny łodzianin będzie jednak musiał podczas eliminacji wywalczyć swymi pięściami należne mu tam bez zastrzeżeń miejsce.

## Już grają w hokeja

KOPENHAGA, 27.10. — W międzynarodowym meczu hokejowym w Kopenhadze reprezentacja Niemiec pokonała Danję w stosunku 6:2 (3:0).

## Krótkie wiadomości

W meczu szczypiorniaka o mistrzostwo klasy A w Łodzi Zjednoczone pokonało HKS. — 8:7.

— W meczu towarzyskim piłkarskim w Poznaniu Legja pokonała HCP. w stosunku 2:0.

— W meczu bokserskim o mistrzostwo drużynowe we Lwowie Świętż pokonała Rekord — 10:6.

— Na Śląsku w sferach sportowych zaprzeczają pogłoskom, jakoby Świrsk przeszedł na zawodność.

— W zawodach strzeleckich hufców szkolnych w Łodzi zwyciężył zespół szkoły Ojców Salezjanów, przed zespołem Gimn. Kacnelsona i gimn. Państwowej szkoły technicznej.

## PONIEDZIAŁEK W „TABARINIE”.

Kto jest smutny, komu się nudzi, lub komu dokucza kryzys — niech uda się do „Tabarinu”, najelegantszego lokalu nocnego w Łodzi, gdzie beztrako spędzi czas i zapomni o codziennych troskach i kłopotach.

Publiczność bawi się wysmienicie, spędzając czas na oglądaniu programu artystycznego i na tańcu, do którego przygrywa orkiestra Weinrota, grupująca najlepszych muzyków.

Dziś w poniedziałek fajf z pełnym programem artystycznym o godz. 5.15 a wieczorem dancing.

## K. S. Dąb pnie się do ligi

Wysokie zwycięstwo ślązaków nad Czarnymi

Katowice. — W rewanżowym spotkaniu o wejście do ligi Dąb — Czarni, rozegranem w Katowicach drużyna Śląska odniosła wysokie zwycięstwo nad lwowskim przeciwnikiem w stosunku 6:1. Do przerwy Dąb prowadził 3:0.

Gospodarze byli wyraźnie lepszym zespołem i mieli przez cały czas mecz widoczną przewagę. Bramki dla nich zdobyli Kłoda — 4, Kerschner i Herman — po jednej. Honorowy punkt dla Czarnych uzyskał Smagowicz.

Po tym meczu sytuacja w tańce finałowych walk o wejście do ligi zmieniła się zasadniczo. Na czele kroczy Dąb, który po

świetnym zwycięstwie wczorajszym ma najwięcej szans do zaawansowania do ligi. W trzech grach Dąb zdobył 4 punkty, przegrywając tylko jedno spotkanie we Lwowie właśnie z Czarnymi i stosunek bramek 9:4. O ile ślązakom udało się wywieźć z meczu w Krakowie z Podgórzem chociażby jeden punkt, udział ich w rozgrywkach ligowych w roku przyszłym należy uważać za pewny, bez względu na wynik pozostałego jeszcze do rozegrania trzeciego spotkania Czarni — Podgórze.

W ten sposób piłkarstwo śląskie zyskałoby trzeciego przedstawiciela swego w lidze.

# Rapsodia Bałtyku

Marja Bogda — Adam Brodzisz  
Mieczysław Cybulski  
Baśka Orwid — Jerzy Marr  
Stanisław Sielański

KINO TEATR  
**MIRAZ**  
11 LISTOPADA 16

Początek o 4

Dziś poraz ostatni!

Sensacyjno-salonowy film

W roli głównej **Inkiszyniew** • Nadprogram: „Moskwa” wylw. Sowkino  
Następny program: „A. B. C. Miłości”

# „AMOK”

Ostatnie dni!

Potężne, olśniewające widowisko filmowe

# Wyprawy Krzyżowe

Reż. CECIL B. de MILLE'A

W rol. głównych: Loretta Young, Henry Wilcoxon i Józef Schildkraut  
Passe-partouts i bilety ulgowe, prócz urzędowych nieważne — Nast. progr. „Gra Zmysłów”

KINO TEATR  
**METRO**  
PRZEJAZD 2

Poc. o 4

KINO TEATR  
**ADRIA**  
GŁÓWNA 1

## Dzisiejsze audycje

M A R J A  
KONOPNICKAAUDYCJA RADJOWA  
PONIEDZIAŁEK 28. X. O GODZ. 21.30

## PONIEDZIAŁKOWA MUZYKA

W programie rozgłośni łódzkiej uwagę zwracają dwie audycje muzyczne z płyt. Pierwsza nadana zostanie o godz. 13.30 i przyniesie szereg piosenek romantycznych w wykonaniu Karwowskiej, Szczepańskiej, Szretterówny, Fogga, Astona i Kamińskiej. Drugą audycję usłyszymy o godz. 15.30. Będą to arje i pieśni w wykonaniu niemieckich śpiewaków: Eggerth, Hallera, Bettendorf, Groha i Taubera.

## „WYWIAD”

Tak modna dzisiaj manja wywiadów stała się już niejednokrotnie polem do licznych satyrycznych wycieczek, które znalazły swój wyraz zarówno na scenie, jak w literaturze. — Polskie Radio również przedstawi słuchaczom taki humorystycznie zabarwiony „Wywiad” z gwiazdką filmową, w którym małe qui pro quo spowoduje duże nieporozumienie. „Wywiad” ten nadany będzie o godz. 16.45.

## FANTAZJA U DZIECI

Każda matka dziecka w wieku przedszkolnym wie, jak bardzo lubi ono słuchać bajek, jak podczas zabawy uzupełnia, lub zastępuje sobie rzeczywistość — fantazją. Ale nie każda zda je sobie z tego sprawę, w jaki sposób należy kierować tą twórczą siłą, jaką jest fantazja dziecka. To też nieraz najlepsza matka przez nieświadomość wypacza wyobraźnię dziecka, skierowując ją na szkodliwą dla jego rozwoju psychicznego drogę, a czasem nawet doprowadzając dziecko do chorobliwego stanu nerwowego. O godz. 17.00 Zofia Charszewska zajmie się tą sprawą w swej pogadance o fantazji u dzieci i o należytem kierowaniu nią.

## M. CZEKOTOWSKA I P. SZPORNÓWNA

Dwie solistki usłyszą radjostłuchacze o godz. 17.20: śpiewaczkę o dziewięcym, lirycznym sopranie, Marję Czekotowską, która po dłuższej nieobecności w kraju wystąpi z programem pieśni Schuberta i Schumanna, oraz pianistkę Paulinę Szpornównę, która odegra „Rondo favori” Hummela, oraz „Sceny dziecięce” Schumanna.

## SEN JURKA

Jesień — to temat, z którym zapoznają się dzieci w szkole w październiku. Najtrudniej jednak wytłumaczyć dzieciom, skąd się biorą długie srebrzyste i tajemnicze pasma babiego lata. Sen Jurka — opowiadanie dla dzieci, które wygłosi p. Leon Sroka o godzinie 18.30, w sposób plastyczny pokaze działwie owe tajemnicze pasma, o których śnił maly Jurek.

## WIECZÓR KONOPNICKIEJ

Marja Konopnicka nie pochodziła wprawdzie ze Lwowa, uchodzi jednak ogólnie za poetkę lwowską, gdyż we Lwowie przez dłuższy czas mieszkała, związana silnie węzłami z życiem tego miasta. Tam powstał szereg jej utworów, tam upłynęły ostatnie jej dni, a grobowiec wielkiej poetki na lwowskim „Cmentarzu Łyczakowskim”, otoczony pieczołowitą opieką przez mieszkańców Lwowa, ściąga ku sobie corocznie liczne rzesze tych, którzy spieszą, by złożyć hold jej pamięci. Rozgłoszenia lwowska w rocznicę śmierci Marji Konopnickiej nada o godzinie 21.30 poświęcony tej wielkiej polskiej poetce wieczór literacki, na którego program złożą się: feljton literacki prof. U. J. K., Stanisława Łempickiego, pieśni do słów poetki w wykonaniu chóru „Bard” i recytacje jej utworów w wykonaniu Kazimierza Waydy i Marji Malanowicz.

## CASINO

Pocz. 4. 6. 8. 10

DZIŚ  
SZAMPANSKA PREMIERA!

Najweselsza, najmelodyjniejsza i najnowsza  
KOMEDJA WIEDŃSKA  
reżyserji H. Kosterlitz, twórcy „Piotrusia”  
i „Małej mateczki” p. t.

4 1/2

## MUSZKIETERÓW

Rewelacyjna obsada: 6 niezrównanych „Królów humoru”!

Szöke Szakall  
Otto Walburg  
Tibor Halmai  
Felix Bressart  
Ernest Verebes  
Puffy (Grubasek)

oraz wschodząca gwiazda Wiednia, uroczą blondynka  
ILONA HAJMASSY

Coctail humoru, werwy i pikanterji!

Muzyka: M. Brodsky'ego, kompozytora „Csibi”

## „Sen nocy letniej”

Dzieło trzech genjuszów

KINO

„RIALTO”

Szekspir  
Reinhardt  
Mendelsohn

## Dr. B. Robinzon

choroby wewnętrzne  
przeprowadził się  
na ul. Pomorska 10  
front II p. — tel. 131-86  
Godz. przyj. od 6 do 8 w.

Dr. med.

## I. Dynenson

przeprowadził się  
na ul. Piotrkowska 99  
Tel. 223-70.

## Dr. G. Krausz

OKULISTA  
UL. PIOTRKOWSKA 86  
powrócił

## Poradnia dla zwierząt

lekarza weterynarji

## M. A. Reicha

Gdańska 117-a  
(róg Zamenhoffa) tel. 175-77  
czynna od 9-1 i od 4-7

KUPIĘ wentylator wysokoprężny o wydajności 60 mtr. kub. powietrza na minutę, używany, w dobrym stanie. Zgłoszenia z opisem i ceną pod „O. K.” do administracji nin. pisma. 435-3

KUPIĘ używany w dobrym stanie silnik elektryczny 10 KM. dla prądu zmiennego 380 V. 50 okr. Zgłoszenia z opisem i ceną pod „Olszański” do admin. pisma. 434-3

POKÓJ, niekrepujące wejście, wysoki parter, nadający się na biuro, ewentualnie na inny cel do wynajęcia od zaraz. Kościuszki 17, tel. 219-36. 381-3

## Institut de Beauté

roma

powróciła

## Piotrkowska 121

poprzeczna oficyna, I piętro.  
Tel. 155-55

## ORYGINALNE PROSZKI

„MIGRENO-  
NERVOSIN”  
R.M.S.W. 12159  
ZNAK F.A.B.R.  
z KOGUTKIEM  
ZA ŚRODKIEM  
KOJĄCYM BÓLE  
ZASTOSOWANIE:

## BÓLE GŁOWY

MIGRENA, NEURALGIA

## BÓLE ZĘBÓW

GRYPA, PRZEZIĘBIENIA

BÓLE: ARTRETYCZNE,

STAWOWE, KOSTNE I T.D.

ŻĄDĄCIE ORYGINALNYCH PROSZKÓW

ZE ZN. FABR. KOGUTEK

SPRZEDAJA APTEKI

## Ala Izbicka

pielęgniarka dyplomowana  
Narutowicza 47

tel. 246-36

**Prenumerata** miesięczna „Głosu Porannego” ze wszystkimi dodatkami wynosi w Łodzi zł. 4.60, za odosłanie — 40 groszy, z przesyłką pocztową w kraju — zł. 6.—, zagranicą — zł. 9.—

Rękopisów redakcja nie zwraca.

## Ogłoszenia

za wiersz milimetrowy 1-szpaltowy (strona 5 szpalt): 1-sza strona 2 zł.; Reklamy tekstem redakcyjnym zł. 1.50; w tekście: z zastrzeżeniem miejsca 60 gr., bez zastrzeżenia miejsca 50 gr., nekrologi 40 gr. Zwyczajne (s/w. 10 szpalt) 12 gr. Drobne 15 gr. za wyraz, najmniejsze ogłoszenie zł. 1.50. Poszukiwanie pracy 10 gr. za wyraz, najmniejsze zł. 1.30. Ogłoszenia zaręczynowe i ślubinowe 12 zł. Ogłoszenia samiejscowe obliczane są o 30% drożej, firm. za gr. 100%. Za ogłoszenia tabelaryczne lub fantaz. dodatki 50%. Ogłoszenia dwukolor. o 50% drożej.

Redaktor odp. Stanisław Koźniński. Za Wydawnictwo „Prasa”, wydawnictwo sp. z ogr. odp. Eugeniusz Kironman. W drukarni własnej Piotrkowska 101